

Sygn. akt: III K 60/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2017 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym, w składzie :

Przewodniczący: SSO Tomasz Krawczyk (spr.)

Sędziowie: SSO Lidia Hojeńska

Ławnicy: Edyta Drelich, Ewa Krämer, Włodzimierz Kaszowski

Protokolant: Anna Łącka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Śródmieścia Małgorzaty Ross

po rozpoznaniu w dniach 10 kwietnia 2017r., 5 maja 2017r., 31 maja 2017r., 26 czerwca 2017r., i 11 sierpnia 2017r., 8 września 2017r. sprawy:

P. Ś., syna B. i H. z domu P., ur. (...) w Ś.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 17 września 2016r., we W. w mieszkaniu przy ul. (...) działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia J. B. (1) zadał jej liczne ciosy po ciele, w tym pięścią w twarz, a następnie trzy ciosy nożem, w tym dwa w klatkę piersiową oraz jeden w brzuch, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na podjęte leczenie, czym spowodował u pokrzywdzonej obrażenia w postaci rany tłuczonej okolicy łuku brwiowego lewego podbiegnięcia krwawe w zakresie powieki oka lewego, podbiegnięcia krwawe w zakresie małżowiny usznej lewej, niewielki obrzęk doliny ciemieniowo-potylicznej prawej, dwie rany klute klatki piersiowej, w tym jedną penetrującą do jamy opłucnej po stronie lewej z następową odmą opłucnową oraz ranę kłutą brzucha, które naruszyły czynności jej organizmu na czas powyżej siedmiu dni, a działanie to mogło spowodować u pokrzywdzonej śmierć.

tj. o czyn z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. i art. 157§1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

I. uznaje oskarżonego P. Ś. za winnego zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku przyjmując, iż oskarżony działał z zamiarem ewentualnym tj. przestępstwa z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. i art. 157§1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i za to na podstawie art. 14 §1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierza mu **karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności;**

II. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej w punkcie I części dyspozytywnej wyroku zalicza oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 17 września 2016r., do dnia 12 września 2017r.

III. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego tj. noża kuchennego opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod poz. 1;

IV. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca P. Ś. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod poz. 2, 11-14

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adw. W. O. kwotę 1845 zł (w tym VAT) tytułem nieopłaconej obrony z urzędu;

VI. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

SSO Tomasz Krawczyk SSO Lidia Hojeńska

Edyta Drelich Ewa Krämer Włodzimierz Kaszowski

Sygn. akt III K 60/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. B. (2) wraz z konkubentem P. Ś. od około 2 lat zamieszkiwali w domu przy ul. (...) we W.. W tym czasie oboje uczestniczyli w terapii metodonowej, jednak nadal odurzali się środkami psychoaktywnymi m.in. dopalaczami o działaniu pobudzającym.

Pomiędzy J. B. (2) a oskarżonym dochodziło do awantur, podczas których Ś. był wobec niej agresywny, uderzał ją i wykręcał jej rękę.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. Ś. k. 22-23, 327-329,
- zeznania świadka J. B. (2) k. 15-16, 72-74, 421-422,
- opinia sądowo – psychiatryczna z dnia 15 listopada 2016r., k. 139-142,
- ustna opinia uzupełniająca sądowo – psychiatryczna k. 352v.

W dniu 17 września 2016r. oskarżony P. Ś. wrócił do domu wieczorem. Był pod wpływem środka odurzającego w postaci mefedronu. J. B. (2) położyła się do łóżka. Po pewnym czasie poprosiła oskarżonego o papierosa.

Pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną doszło do awantury. P. Ś. zachowywał się wobec pokrzywdzonej agresywnie i wulgarnie. Uderzył J. B. (2) pięścią w twarz. Wykrzykiwał w jej stronę obelgi, a także ubliżał jej rodzinie. Następnie chwycił nóż o długości ostrza około 17 cm i długości całkowitej około 30 cm, który przechowywał między ramą łóżka, a materacem i zadał nim pokrzywdzonej cios w brzuch powodując ranę około 6 cm nad pępkiem o przebiegu od dołu ku górze ku prawej stronie pod kątem 60 stopni o wielkości ok. 1,5 x 0,1 cm głęboką na 2 cm. Kiedy wyjmował nóż z rany, powiedział do pokrzywdzonej, że ją zabije.

Pokrzywdzona początkowo sądziła, że została uderzona pięścią w brzuch przez oskarżonego, dopiero gdy zaczęła krwawić, zorientowała się, że została dźgnięta nożem. Zaskoczona skierowała wtedy do oskarżonego słowa: „co Ty mnie nożem ugodziłeś?”, on odparł jej na to, że tak ma być. Pokrzywdzona przestraszyła się. Działanie oskarżonego wywołało u niej obawę zagrożenia życia. Zaczęła krzyczeć. P. Ś. próbował ją uciszyć.

Doszło do szamotaniny, w toku której przemieszczali się z okolicy łóżka w stronę okna. Pokrzywdzona krzyczała, wzywała pomocy przez okno. Oskarżony uciszał ją. Zakrywał usta i wykręcał rękę do tyłu. Zasuwał okno zasłonami.

W trakcie tej awantury oskarżony dźgnął pokrzywdzoną dwa razy w klatkę piersiową mówiąc do niej, że tego nie przeżyje i zginie, powodując ranę z prawej strony klatki piersiowej w kwadracie górnym przyśrodkowym

w pobliżu granicy z kwadratem zewnętrznym około 2,5 cm w odległości i około 3,5 cm od brzegu brodawki sutka o wielkości 1,4 x 0,1 cm o przebiegu od dołu do góry nachylonej w stronę lewą pod kątem 45 stopni o głębokości ok. 2 cm oraz ranę z lewej strony klatki piersiowej w odległości 3,5 cm od brzegu brodawki sutka i około 4 cm od granicy z kwadratem zewnętrznym o wielkości 1,1 cm x 0,1 cm o przebiegu od dołu do góry, nachylonej w stronę lewą o głębokości 4-5 cm z przebicciem opłucnej, co spowodowało odmę podskórną sięgającą od szczytu klatki piersiowej do wysokości przepony.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego P. Ś. k. 22-23, 38-40, 45-49, 125-126, 327-329,
- zeznania świadka J. B. (2) k. 15-16, 72-74, 421-422,
- protokół przeszukania mieszkania k. 5-7,
- wykaz dowodów rzeczowych (...) poz. 1 – nóż kuchenny k. 102,
- protokoły oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją w wersji elektronicznej k. 9-11, 85, 66-68, 116,
- wywiad lekarski dot. stanu zdrowia pokrzywdzonej k. 14,
- wstępna opinia lekarska z dnia 18 września 2016r. k. 29,
- protokół zatrzymania rzeczy k. 69-71,
- protokół okazania rzeczy k. 96-97,
- protokół pobrania materiału porównawczego k. 111,
- dokumentacja medyczna pokrzywdzonej k. 160-161,
- opinia Laboratorium (...) wydana na podstawie ekspertyzy z zakresu badań biologicznych k. 173-180, 181-204,
- sprawozdanie z sądowo-lekarskich oględzin ciała k. 59-60,
- opinia sądowo-lekarska k. 61-64, 224-239,
- ustna opinia uzupełniająca sądowo – lekarska biegłego M. W. k. 353-354.

Krzyki pokrzywdzonej „ratunku mordują” usłyszało dwóch mężczyzn przechodzących wzdłuż ulicy. Jeden z nich wezwał policję. Pokrzywdzona ugodzona nożem próbowała tamować ranę. Oskarżony P. Ś. w tym czasie mówił do siebie „co ja zrobiłem, co ja zrobiłem”. Na miejsce zdarzenia przyjechała policja. Kiedy funkcjonariusze przyjechali pod dom, oskarżony zaczął wykrzykiwać w stronę J. B. (2), że nikogo nie wpuści i zabije każdego kto tu przyjdzie.

Dowód:

- zeznania świadka T. S. k. 79-80, 330v-331,
- zeznania świadka M. O. k. 107, 330v,
- zeznania świadka J. B. (2) k. 15-16, 72-74, 421-422.

Pokrzywdzona usłyszawszy policjantów zeszła na pierwsze piętro podeszła do okna i prosiła policjantów o pomoc mówiąc, że została dźgnięta nożem w serce i, że oskarżony chce ją zabić. Nie zdołała otworzyć drzwi. Osunęła się i omdlała.

Funkcjonariusze wyważyli drzwi i weszli do środka. Pokrzywdzona leżała na podłodze. Miała zakrwawione ubranie. Była przytomna, ale słaba. Powiedziała, że źle się czuje, bo została dźgnięta nożem przez konkubenta. Wskazała policjantom, że oskarżony jest na piętrze i ma ze sobą nóż.

Dowód:

- zeznania świadka J. B. (2) k. 15-16, 72-74, 421-422,
- zeznania świadka A. M. k. 88-89, 330-331,
- zeznania świadka T. Z. k. 109, 384v,
- dokumentacja medyczna pokrzywdzonej k. 160-161.

Funkcjonariusze krzyczeli, aby P. Ś. zszedł na dół. Ten odparł, aby dali mu trochę czasu, bo musi się ubrać. Policjanci nie czekając weszli na piętro. Zastali Ś. w sypialni, stojącego przy szafie.

Oskarżonego zatrzymano. W obecności policjantów powtarzał do siebie „czemu ja to zrobiłem, czemu ja to zrobiłem”. Zapytany co się stało odpowiedział, że konkubina wstała w nocy, zaczęła krzyczeć i zaczepiać go, on wziął nóż i ją nim ugodził. W wyniku przeprowadzonego przeszukania ujawniono nóż, którym Ś. zranił J. B. (2).

Policjanci wezwali na miejsce zdarzenia karetkę pogotowia. Pokrzywdzoną przewieziono do szpitala, gdzie udzielono jej pomocy medycznej.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego P. Ś. k. 22-23, 38-40, 45-49, 125-126, 327-329,
- zeznania świadka P. N. k. 93, 357,
- zeznania świadka I. L. k. 100, 329v,
- zeznania świadka B. F. k. 91,
- zeznania świadka A. M. k. 88-89, 330-331,
- zeznania świadka T. Z. k. 109, 384v,
- protokół przeszukania mieszkania k. 5-7,
- wykaz dowodów rzeczowych (...) poz. 1 – nóż kuchenny k. 102,
- dokumentacja medyczna pokrzywdzonej k. 160-161,
- protokół przeszukania mieszkania k. 5-7,
- protokoły oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją w wersji elektronicznej k. 9-11, 85, 66-68.

W wyniku tego zdarzenia u pokrzywdzonej stwierdzono obrażenia w postaci rany tłuczonej okolicy łuku brwiowego lewego oraz podbiegnięcia krwawe w zakresie powieki oka lewego, podbiegnięcia krwawe w zakresie małżowiny usznej lewej, niewielki obrzęk doliny ciemieniowo-potylicznej prawej,

dwie rany klute klatki piersiowej, w tym jedną penetrującą do jamy opłucnej po stronie lewej z następową odmą opłucnową oraz ranę klutą brzucha, które naruszyły czynności organizmu na czas powyżej siedmiu dni, a działanie to mogło spowodować u pokrzywdzonej śmierć.

Dowód:

- wywiad lekarski dot. stanu zdrowia pokrzywdzonej k. 14,
- wstępna opinia lekarska z dnia 18 września 2016r. k. 29,
- dokumentacja medyczna pokrzywdzonej k. 160-161,
- opinia sądowo-lekarska k. 61-64, 224-239,
- ustna opinia uzupełniająca sądowo – lekarska k. 353-354.

Oskarżony **P. Ś.**, syn B. i H. z domu P., urodził się (...) w Ś.. Ma wykształcenie podstawowe. Bez majątku. Utrzymuje się z renty. Rozwodnik. Ma jedno dorosłe dziecko. Był uprzednio karany sądownie za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

Dowód:

- kwestionariusz wywiadu środowiskowego k. 245-249,
- dane o karalności k. 263,
- odpis wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków z dnia 3 sierpnia 2016r. k. 266.

Oskarżony P. Ś. nie był chory psychicznie w krytycznym czasie. Nie jest upośledzony umysłowo. Stwierdzono zespół uzależnienia spowodowany używaniem środków psychoaktywnych (amfetamina, heroina, leki psychotropowe). O uzależnieniu świadczą ciągi narkotyczne, wzrost tolerancji, przymus odurzania oraz napady padaczkowe przy odstawianiu narkotyków.

W krytycznym czasie oskarżony nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód:

- opinia sądowo-psychiatryczna k. 139-142,
- ustna opinia uzupełniająca sądowo – psychiatryczna k. 352v.

Oskarżony **P. Ś.** przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, że w dniu 17 września 2016r. pokłócił się ze swoją konkubiną J. B. (2). W pewnym momencie zaczęła krzyczeć, a on żeby ją uspokoić uderzył ją w twarz. W nerwach chwycił nóż kuchenny i zadał jej cios w brzuch. Było ciemno i chwycił co miał pod ręką. Myślał, że była to pałka, nie wiedział, że ma w ręku nóż. Opamiętał się jak ją skaleczył i zobaczył krew. Nie wiedział co robić, przestraszył się.

Przesłuchiwany po raz drugi w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Przesłuchiwany na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania wyjaśnił, że uderzył pokrzywdzoną jakimś przedmiotem, ale nie wiedział wtedy, że jest to nóż.

Przesłuchiwany na rozprawie w toku postępowania sądowego wyjaśnił, iż w dniu 17 września 2017r., zanim wrócił do domu, zażył środek odurzający w postaci mefedronu. Kiedy wszedł do domu, J. B. (2) zaczęła na niego krzyczeć bez powodu. Prosił, aby się uspokoiła. Po jakimś czasie się zmęczyła i poszła spać. On nie mógł zasnąć, wstał

i zaaplikował sobie resztę narkotyku. Usnął i obudził się nad ranem. J. B. (2) zaczęła krzyczeć na niego i nie dała mu spać. Doskoczyła do okna, zerwała firany i chciała otworzyć okno. On ją złapał, odciągnął od okna i kazał jej się uspokoić. Krzyczała do mężczyzny, który był na zewnątrz budynku, aby wezwał policję. Wyjaśnił, że on też powiedział do tego mężczyzny, żeby wezwał policję. Uspokoila się. Po jakimś czasie znowu zaczęła się na niego wydzierać. Jak jej powiedział, że nie umie kochać dzieci, to wpadła w szal, rzuciła się do okna. Wtedy on też wpadł w szal, chciał ją uspokoić. Złapał za coś, ale nie wiedział za co. Nie pamięta dokładnie co zrobił. Kiedy zranił się w rękę, odzyskał świadomość. Nie pamięta, że trzymał nóż w ręku. Nie pamięta, żeby zadawał ciosy nożem. Leżała na łóżku i płakała. Od policjantów dowiedział się, że została zraniona nożem. Wyjaśnił, że pod łóżkiem trzymał ciupagę, noża tam nie trzymał. Nie pamięta, żeby trzymał nóż.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego P. Ś. k. 22-23, 38-40, 45-49, 125-126, 327-329.

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając stan faktyczny w zakresie okoliczności i przebiegu zdarzenia z dnia 17 września 2016r. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim nie pozostają one w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonej J. B. (2), świadków oraz pozostałych dowodów zebranych w sprawie.

Sąd dał wiarę oskarżonemu w zakresie, w jakim wyjaśnił, iż jest uzależniony od środków odurzających. Potwierdzają to zeznania pokrzywdzonej, która wskazała, iż poznała się z oskarżonym na terapii metadonowej. Fakt ten potwierdza przeprowadzona w postępowaniu przygotowawczym opinia sądowo-psychiatryczna oskarżonego oraz kwestionariusz wywiadu środowiskowego, w którym wskazano na uzależnienie oskarżonego od środków odurzających.

Sąd dał wiarę oskarżonemu również w zakresie, w jakim zeznał, iż już wcześniej dochodziło pomiędzy nim a J. B. (2) do awantur. Sąd tym samym uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał, iż w dniu 17 września 2016r. doszło pomiędzy nim a jego konkubina do szarpaniny. Oskarżony uderzył ją w twarz, a J. B. (2) wzywała pomocy przez okno. Zarówno pokrzywdzona, jak i oskarżony zgodnie przyznali, że w wyniku tej awantury pokrzywdzona została trzykrotnie ugodzona przez oskarżonego nożem.

Sąd w pozostałym zakresie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, a ustalenia faktyczne oparł na zeznaniach pokrzywdzonej J. B. (2). Zeznania pokrzywdzonej są spójne, cechują się konsekwencją i możliwym dla niej stopniem szczegółowości. Z ich treści wynika, że zeznawała ona szczerze i nie ukrywała żadnych okoliczności zdarzenia. Przesłuchiwana w zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym opisywała przebieg awantury, jaka miała miejsce między nią a oskarżonym, wskazując jednoznacznie, że oskarżony podczas awantury groził jej pozbawieniem życia. W trakcie szarpaniny wykrzykiwał w jej stronę obelgi, kierował do niej słowa, że ją zabije, jak również, że tego nie przeżyje. Wykręcał jej ręce do tyłu, zakrywał usta.

Sąd zważył również na zeznania pokrzywdzonej, w których zeznała, że gdy oskarżony zadał jej pierwszy cios w brzuch, pokrzywdzona była przekonana, iż została uderzona pięścią. Kiedy zorientowała się, że została dźgnięta nożem, skierowała do oskarżonego słowa: „co Ty mnie nożem ugodziłeś?”. Oskarżony odparł jej na to, że tak ma być. Te zeznania pokrzywdzonej jednoznacznie wskazują na to, że oskarżony był świadomy tego, że trzyma w ręku nóż. Przesłuchiwana w toku postępowania przygotowawczego i sądowego konsekwentnie twierdziła, że oskarżony chciał ją zabić. Zachowanie oskarżonego wobec pokrzywdzonej wzbudziło niewątpliwie w niej obawę zagrożenia życia. Tym samym Sąd nie znalazł podstaw do przypisania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, w których wskazał, że trzyma w ręce pałkę.

Sąd uznał zeznania pokrzywdzonej za wiarygodne również z tego względu, iż korespondują z zeznaniami świadków, M. O.

i T. S., którzy tego wieczoru przechodzili ulicą (...) i usłyszeli krzyki pokrzywdzonej: „mordują” oraz prośby o wezwanie policji. Sąd nie miał podstaw, aby uznać ich zeznania za niewiarygodne. Świadców są osobami obcymi zarówno dla pokrzywdzonej, jak i oskarżonego. Byli przypadkowymi świadkami zdarzenia. Nie mają zatem interesu w tym, aby przedstawiać przedmiotowe zdarzenie w sposób korzystny bądź niekorzystny dla którejkolwiek ze stron.

Sąd uznał za wiarygodne również zeznania świadków funkcjonariuszy policji - T. Z. i A. M. oraz zespołu medycznego, który udzielił pokrzywdzonej pomocy – B. F., P. N. oraz I. L.. Powyżej wskazane osoby, co prawda nie były świadkami awantury pomiędzy J. B. (2) a oskarżonym i nie widziały jak oskarżony ugodził pokrzywdzoną nożem, jednakże należy wskazać, iż obaj funkcjonariusze policji zgodnie zeznali, że pokrzywdzona stojąc przy oknie prosiła o pomoc mówiąc, że oskarżony dźgnął ją nożem i chce ją zabić. Za wiarygodne należało również uznać zeznania lekarza i ratowników medycznych, którzy udzieliли pokrzywdzonej pomocy.

O tym, że pokrzywdzona została dźgnięta nożem, świadczy przede wszystkim dokumentacja medyczna pokrzywdzonej (k. 160-161), wywiad lekarski stanu zdrowia pokrzywdzonej (k. 14), wstępna opinia lekarska dot. obrażeń ciała pokrzywdzonej (k. 23), sprawozdanie z sądowo-lekarskich oględzin ciała pokrzywdzonej (k. 59-60) oraz przeprowadzone na potrzeby niniejszego postępowania dwie opinie sądowo-lekarskie (k. 61-64, 224-239). Sąd nie znalazł podstaw do podważenia autentyczności sporządzonych dokumentów. Zostały bowiem sporządzone przez osoby posiadające odpowiednią wiedzę i kwalifikacje.

Ponadto opinie biegłych zostały sporządzone w sposób fachowy, rzetelny, precyzyjny i obiektywny przez osoby posiadające odpowiednie kompetencje o dużej wiedzy w zakresie okoliczności, do których stwierdzenia zostali powołani. Opinie są wyczerpujące, spójne, logiczne i jednoznaczne. Nadto zarówno dwie opinie sądowo-lekarskie oraz opinia sądowo-psychiatryczna spełniają wszelkie wymogi stawiane tego rodzaju dokumentom.

Powyższe dokumenty potwierdzają, iż J. B. (2) doznała obrażeń ciała w postaci trzech ran tj. rany o przebiegu od dołu ku górze ku prawej stronie pod kątem 60 stopni około 6 cm nad pępkiem o wielkości ok. 1,5 x 0,1 cm głęboką na 2 cm., ranę po prawej stronie klatki piersiowej w kwadracie górnym przyśrodkowym w pobliżu granicy z kwadratem zewnętrznym około 2,5 cm i w odległości około 3,5 cm od brzegu brodawki sutka o wielkości 1,4 x 0,1 cm o przebiegu od dołu do góry nachylonej w stronę lewą pod kątem 45 stopni o głębokości ok. 2 cm oraz ranę po lewej stronie klatki piersiowej w odległości 3,5 cm od brzegu brodawki sutka i około 4 cm od granicy z kwadratem zewnętrznym o wielkości 1,1 cm x 0,1 cm o przebiegu od dołu do góry, nachylona w stronę lewą o głębokości 4-5 cm. U pokrzywdzonej stwierdzono ponadto odmę podskórną sięgającą od szczytu klatki piersiowej do wysokości przepony.

Biegły sporządzający powyższe opinie na potrzeby postępowania przygotowawczego przedstawił na rozprawie opinię uzupełniającą, w której wskazał, iż rana kluta klatki piersiowej po lewej stronie penetrowała do światła jamy opłucnowej. Wskazał ponadto, iż analiza sposobu działania sprawcy, charakter użytego narzędzia oraz rozległość obrażeń ciała dają podstawę do stwierdzenia, że sposób działania oskarżonego był wystarczający, aby spowodować u pokrzywdzonej zgon lub ciężki uszczerbek na zdrowiu.

W opinii sądowo-psychiatrycznej stanu zdrowia oskarżonego (k. 139-142) wskazano, że P. Ś. nie był chory psychicznie w krytycznym czasie. Nie jest upośledzony umysłowo. Stwierdzono zespół uzależnienia spowodowany używaniem środków psychoaktywnych (amfetamina, heroina, leki psychotropowe). O uzależnieniu świadczą ciągi narkotyczne, wzrost tolerancji, przymus odurzania oraz napady padaczkowe przy odstawianiu narkotyków. W krytycznym czasie oskarżony nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu

i pokierowania swoim postępowaniem. W opinii uzupełniającej zaznaczono, że oskarżony zna działanie środków psychotropowych na swój organizm, od wielu lat stosuje różnego rodzaju narkotyki i potrafi przewidzieć skutki działania tych środków.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na dowodach w postaci protokołów takich jak protokół przeszukania mieszkania, protokół oględzin miejsca zdarzenia, protokół zatrzymania rzeczy w postaci ubrań oskarżonego, protokół okazania rzeczy pokrzywdzonej, protokół pobrania materiału porównawczego w postaci wymazu ze śluzówki policzków pokrzywdzonej. Protokoły i ich wyniki nie budzą zastrzeżeń w zakresie swojej wiarygodności, a stanowią uzupełnienie okoliczności stwierdzonych na podstawie zeznań pokrzywdzonej, świadków oraz częściowych wyjaśnień oskarżonego.

Sąd zważył również, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania dowodów w postaci dowodów rzeczowych, zabezpieczonych na miejscu zdarzenia w tym noża, jak i dwóch opinii opracowanych przez Laboratorium (...) (k. 173-180, 181-204), które wykazały, iż na ostrzu noża stwierdzono profil żeński zgodny z profilem pokrzywdzonej J. B. (2), a profile genetyczne zarówno pokrzywdzonej, jak i oskarżonego stwierdzono także na ubraniach zabezpieczonych jako dowód w niniejszej sprawie.

Wszystkie wymienione wyżej dowody dają niewątpliwą podstawę do prawidłowego ustalenia przebiegu zdarzenia z dnia 17 września 2016r. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyniki z niej ustalenia faktyczne powzięte przez Sąd prowadzą do wniosku, że oskarżony P. Ś. swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k.

w zw. z art. 11 § 2 k.k. opisanego w części wstępnej wyroku. Sąd przyjął, iż oskarżony działał z zamiarem ewentualnym.

Oskarżony zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak

i sądowego wyjaśniał, iż chciał uspokoić pokrzywdzoną i nie chciał zrobić jej krzywdy. W sytuacji, gdy sprawca zaprzecza swemu zamiarowi zabójstwa, istnienie zamiaru lub jego brak musi zostać ustalony na podstawie analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, do których należą w szczególności stosunek sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości osobiste i dotychczasowy tryb życia, pobudki oraz motyw działania, siła ciosu, głębokość i kierunek rany, rozmiary użytego narzędzia oraz wszelkie inne tym podobne przesłanki (por. wyrok Sądu Apelacyjnego

w Łodzi z dnia 15 marca 2001 r., II AKa 28/2001, Prokuratura i Prawo, 2002/10, poz. 29; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 13 czerwca 2012 r., II AKa 159/12, LEX nr 1213772 i z dnia 12 lipca 2012 r., II AKa 193/12, LEX nr 1213785).

Przeprowadzona w niniejszej sprawie analiza okoliczności zarówno podmiotowych, jak i przedmiotowych wskazuje na to, iż oskarżony spowodował u pokrzywdzonej uszkodzenie ciała opisanego w art. 157§1 k.k. rany zadane nożem przez oskarżonego naruszyły czynności organizmu u pokrzywdzonej na czas powyżej siedmiu dni. Należy przy tym wskazać, iż działanie oskarżonego mogło również spowodować śmierć J. B. (2).

Biegły lekarz sądowy w opinii sądowo – lekarskiej oraz ustnej opinii uzupełniającej wskazał na wielkość zadanych przez oskarżonego ran,

a mianowicie rana brzucha i rana po prawej stronie klatki piersiowej miały głębokość na około 2 cm. Rana po lewej stronie klatki piersiowej miała głębokość 4-5 cm, ponadto w wyniku zadania tej rany doszło do przebicia opłucnej. Istotne znaczenie dla sprawy ma przedmiotowa opinia w zakresie, w jakim biegły stwierdził, iż działanie oskarżonego mogło spowodować

u pokrzywdzonej zgon z tego względu, iż w niewielkiej odległości, bo około 5 cm od zadanej rany znajduje się serce, a 10 cm poniżej przepona. Biegły wskazał również na to, że ciosy zadawane nawet z niewielką siłą mogą być wystarczające do spowodowania śmierci lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd zważył na charakter zdarzenia. Szarpanina pomiędzy P. Ś. a J. B. (2) miała charakter dynamiczny. Pokrzywdzona wrywała się oskarżonemu, kierowała się w stronę okna. Krzyczała. Oskarżony uciskał ją. Chwytał ją za ręce. Sąd uznał zatem za prawidłowy wniosek biegłego, który stwierdził, że przy nawet niewielkim przemieszczeniu ciała sprawcy

względem pokrzywdzonej bądź pokrzywdzonej względem sprawcy mogłoby dojść do powstania ran w innym miejscu, czyli np. w okolicy serca powodując śmierć.

Dokonując oceny powyższego zdarzenia Sąd uznał również, iż oskarżony P. Ś. przewidywał, iż swoim działaniem może spowodować u J. B. (2) nie tylko uszkodzenie ciała, ale również pozbawić ją życia i na to się godził. Innymi słowy zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy dostarczył wystarczających podstaw do przypisania oskarżonemu usiłowania pozbawienia życia oskarżonej z zamiarem ewentualnym.

O istnieniu zamiaru ewentualnego świadczy sposób działania oskarżonego. Oskarżony negując w złożonych wyjaśnieniach działanie w zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonego przyznał się do spowodowania zaistniałego skutku, tj. spowodowania u pokrzywdzonej trzech ran kłutych nożem. Narzędzie, jakim posługiwał się oskarżony – nóż, było wystarczająco długie i spiczaste, aby w wyniku zadawania ciosów w klatkę piersiową i brzuch pokrzywdzonej spowodować obrażenia mogące skutkować zgonem.

Okoliczności zdarzenia, w szczególności użyte przez oskarżonego narzędzie, jak i umiejscowienie zadanych ciosów, tj. klatkę piersiową i brzuch, a zatem w te części ciała, które mają newralgiczne znaczenie dla życia i zdrowia ze względu na umiejscowione tam narządy, wskazują na to, że oskarżony przewidywał, iż swoim działaniem może spowodować realną możliwość wywołania skutku w postaci śmierci pokrzywdzonej.

O tym, że oskarżony może swoim działaniem pozbawić J. B. (2) życia także świadczy reakcja pokrzywdzonej. Wykrzykiwała bowiem słowa „mordują”, prosiła, aby wezwać policję. Przybyłym na miejsce zdarzenia funkcjonariuszom policji powiedziała, że Ś. ma nóż i chce ją zabić. Pokrzywdzona była zatem świadoma powagi sytuacji, a działanie oskarżonego niewątpliwie wywołało u oskarżonej obawę zagrożenia życia.

W ocenie Sądu nie ma jednak podstaw do przyjęcia, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej.

W przedmiotowej sprawie w szczególności uwzględnić należy szereg przesłanek natury podmiotowej, w tym stosunek oskarżonego do pokrzywdzonej. Z wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonej wynika, iż pomiędzy nimi dochodziło już wcześniej do awantur. Ponadto pokrzywdzona przyznała, iż Ś. używał wobec niej przemocy. Oboje byli w tym okresie czasu uzależnieni od narkotyków. Dochodziło pomiędzy nimi do utraty kontroli nad emocjami, irytacji i agresji.

Biorąc pod uwagę okoliczności zdarzenia Sąd zważył, że zamiar popełnienia przestępstwa usiłowania zabójstwa przez oskarżonego miał charakter nagły. Oskarżony nie planował zaatakowania pokrzywdzonej. Jego zachowanie powstało raptownie i wynikało z awantury, jaka miała miejsce między nim a pokrzywdzoną. Zadając ciosy pokrzywdzonej nie celował w konkretne partie ciała, a rany, które zadawał, nie były głębokie.

Ponadto o braku zamiaru bezpośredniego świadczy to, że w momencie kiedy pokrzywdzona próbowała tamować ranę, oskarżony P. Ś. zaprzestał dalszego działania. Usiadł na łóżku mówiąc do siebie: „co ja zrobiłem, co ja zrobiłem”. Nie próbował ugodzić nożem kolejny raz pokrzywdzonej, a tym samym nie można uznać, że bezpośrednio zmierzał do spowodowania u niej śmierci.

Sąd dokonując oceny zachowania oskarżonego uznał, iż swoją świadomością ogarniał przestępcze działanie oraz możliwość spowodowania śmierci pokrzywdzonej. Sąd zatem uznał, iż oskarżony spowodował u pokrzywdzonej uszkodzenie ciała określone w art. 157 § 1 k.k., a także wypełnił znamiona art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., tj. usiłowania zabójstwa z zamiarem ewentualnym, bowiem godził się na to, że swoim działaniem spowoduje śmierć pokrzywdzonej, jednakże dokonanie czynu nie nastąpiło.

Wymierzając oskarżonemu karę pozbawienia wolności Sąd miał przede wszystkim na względzie dyrektywę wymiaru kary zawarte w art. 53 § 1 k.k., zatem baczył, by dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów oraz miał na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd mając na uwadze, iż jeżeli czyn sprawcy wyczerpuje znamiona określone w dwóch przepisach ustawy karnej wymierzył karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą, w granicach zagrożenia karą przewidzianą w art. 148 § 1 k.k. zważając na treść art. 14 k.k., iż za usiłowanie dokonania czynu zabronionego Sąd wymierza karę w granicach zagrożenia dla danego przestępstwa.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd uwzględnił wszelkie okoliczności wpływające na jej wymiar. Niewątpliwie okolicznością obciążającą jest znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu. Oskarżony bowiem godził dobro prawne, jakim jest życie i zdrowie człowieka. Okolicznością obciążającą jest niewątpliwie to, że oskarżony spowodował trzy rany klute nożem w klatkę piersiową i brzuch, a zatem w miejsca, które mają newralgiczne znaczenie dla życia i zdrowia ze względu na umiejscowione tam narządy. Na niekorzyść oskarżonego przemawiał również prowadzony przez niego tryb życia, w tym nadużywanie narkotyków, jak i wcześniejsza karalność.

Istotną dla wymiaru kary była także okoliczność łagodząca, że popełnione przez oskarżonego przestępstwo zakończone zastało na etapie usiłowania.

Orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności jest wystarczająco dolegliwa i spełnia w stosunku do oskarżonego cele zapobiegawcze i wychowawcze. Zapobiegawczy sens wymierzonej kary pozbawienia wolności ma na celu odstraszenie od ponownego wejścia na drogę przestępstwa, natomiast jej cel wychowawczy realizuje się poprzez kształtowanie postawy sprawcy zarówno wobec własnego czynu, jak i przestępstwa w ogóle.

Kara pozbawienia wolności w takiej wysokości ma skłonić oskarżonego do zmiany postępowania i przestrzegania porządku prawnego. W ramach prewencji ogólnej wymierzona kara będzie w ocenie Sądu utwierdzać w świadomości społecznej przekonanie o obowiązywaniu normy prawnej i dawać gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości. Ponadto orzeczona wobec oskarżonego kara ma działać odstraszająco na potencjalnych sprawców tego rodzaju przestępstw. (...) oddziaływanie kary jako jeden z celów kary jest podyktowane potrzebą przekonania społeczeństwa o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra, wzmocnienia poczucia odpowiedzialności, ugruntowania poszanowania prawa i wyrobienia właściwego poczucia sprawiedliwości oraz poczucia bezpieczeństwa.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci noża. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócono oskarżonemu dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych o numerze (...) pod poz. 2, 11-14.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych z uwagi na to, iż oskarżony osiąga niskie dochody oraz została orzeczona wobec niego bezwzględna kara pozbawienia wolności, uznając, iż ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.

Wysokość wynagrodzenia obrońcy z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu orzeczono na podstawie rozporządzenia z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2016 poz. 1668).

SSO Tomasz Krawczyk SSO Lidia Hojeńska